

26 maja 2014 roku uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Futomie, Nowym Borku oraz Białki wybrali się na długo oczekiwaną, pięciodniową wycieczkę nad nasze polskie morze. Wyprawa była bardzo daleka, do przejechania było około 700 kilometrów. Jadąc wzdłuż prawie całej Polski mieliśmy okazję zobaczyć wiele ciekawych miejsc. Wyjechaliśmy 26 maja w poniedziałek o godz. 20:45. Niektórzy z nas po raz pierwszy sami, bez rodziców wyjeżdżali na tak długo, a dla większości z nas była to pierwsza noc spędzona w autokarze. Na miejsce dotarliśmy 27 maja o godzinie 9:00.



Pierwszym punktem wycieczki było zwiedzenie Westerplatte. Miejsce to jest niezwykle ważne dla całej naszej ojczyzny. To właśnie tam 1 września 1939 roku rozegrała się bitwa rozpoczynająca II wojnę światową. Uczniowie klas starszych mogli sobie odświeżyć wiadomości ze szkoły o bohaterskiej postawie żołnierzy, którzy pod dowództwem majora Henryka Sucharskiego bohatersko odpierali niemieckie ataki na Westerplatte. Następnie udaliśmy się do Gdańska, by zobaczyć piękne zabytki takie jak: Żuraw, Kościół Mariacki, Złotą Bramę, Drogę Królewską i symbol miasta czyli Fontannę Neptuna.



Później zwiedzaliśmy piękny Park Oliwski oraz Katedrę Oliwską, w której znajdują się pięknie brzmiące - pochodzące z XVIII wieku - zabytkowe organy. Po dniu pełnym wrażeń zakwaterowaliśmy się w pensjonacie we Władysławowie. Wieczorem w drodze na plażę

mieliśmy okazję przespacerować się przez Aleję Gwiazd Sportu, na której umieszczone są gwiazdy z nazwiskami zasłużonych sportowców Polski m. in.: Tomasza Golloba, Mariusza Czerkawskiego, Zbigniewa Bońka, Kamili Skolimowskiej i innych. Następnego dnia wyjechaliśmy na Mierzeje Helską. Zwiedziliśmy Fokarium Stacji Morskiej.



Dowiedzieliśmy się, że głównym celem tej placówki jest ochrona fok szarych i opieka nad chorymi osobnikami z tego gatunku. Na Helu zobaczyliśmy również piękną latarnię morską. Ukoronowaniem pobytu na Helu był spacer brzegiem morza i odpoczynek na plaży. Po południu wróciliśmy do Władysławowa na zasłużony odpoczynek. Później z panem Janem Wyskiem (właścicielem pensjonatu) wybraliśmy się na zwiedzanie miejscowego kościoła oraz ośrodka sportowego Cetniewo. Następnego dnia po śniadaniu oglądaliśmy Władysławowo z widokowej wieży, a następnie wyruszyliśmy na plażę.



Humory dopisywały, więc spędziliśmy czas na zabawie oraz ostatnich zakupach w Władysławowie. Po wykwaterowaniu i pożegnaniu z panem Janem Wyskiem, pojechaliśmy do Gdyni, by zwiedzić Oceanarium. Mogliśmy tam zobaczyć wiele stworzeń morskich i

słodkowodnych. W gdyńskim porcie mieliśmy okazję obejrzeć trzymasztowy żaglowiec *Dar Pomorza*, który obecnie jest statkiem – muzeum.



Po obiadowej udaliśmy się do Sopotu. Tam przespacerowaliśmy się po sopockim moście. I niestety musieliśmy już wracać do naszych domów, które znajdowały się na drugim krańcu Polski. W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się w Malborku, by zobaczyć gotycki zamek wzniesiony przez zakon krzyżacki. Do Futomy przyjechaliśmy w piątek w godzinach przedpołudniowych. Zmęczeni, ale bardzo zadowoleni z tak dalekiej wyprawy.



Największą atrakcją wycieczki był pobyt na plaży i ucieczka przed wielkimi falami. Wielką radość sprawiała sytuacja, gdy uczniowie i nauczyciele byli „okrywani” przytłaczającą wodą morską. Było dużo śmiechu, pisków i wrzasków. Chyba każdy z nas - przebywających na plaży - doszedł do wniosku, że Bałtyk jest piękny. Zobaczyliśmy prawdziwe morze z jego przytłaczającymi i odpływami, posłuchaliśmy szumu morskich fal. Wszyscy uczestnicy wycieczki byli bardzo zadowoleni z warunków zakwaterowania i miłego przyjęcia ze strony pana Jana Wyskiela.

Aleksandra Skawińska

Faustyna Rząsa

Julia Drewniak

Marcelina Trojanowska